

GAZETA LWOWSKA.

We Srodę

N^{ro}. 39.

4. Kwietnia 1827.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

— Ze Lwowa. —

C. K. Rząd krajowy ogłosił następujące
U w i a d o m i e n i e.

Dnia 10. Maja r. z. na jarmarku w Dąbrowy podczas rozdawania nagród ze skarbu za wychów bydła rogatego i koni wyznaczonych, otrzymali takowe, osoby następujące: Stanisław Jończek, poddany z Oleśna; Dyżma Stajowski, i Jan Pajdosz, oba poddani z Boleśława, za wychów najpiękniejszych źrebców po stadnikach skarbowych, każdy po 20 czerwonych złotych w złocie. — Ignacy Turka, poddany z Podlipia Państwa Zelichow; Jan Doły i Jakub Doły, oba poddani kameralnego Państwa Tuszów, za wychów najpiękniejszych klaczek po stadnikach skarbowych, każdy po 6 czerwonych złotych w złocie. — Wojciech Zuziak, poddany z Łuszczowic; W. Klenka, piwowar z Dulczy wielkiej; Andrzej Metla, poddany z Grady, za wychów najpiękniejszych byków, każdy po 12 ZR. Mon. Konw. — Antoni Pryga, poddany z Zorówki; Floryjan Wojda, poddany z Nieczyny; Jan Górcarz, poddany z Zorówki, za wychów najpiękniejszych jałówek, każdy po 8 ZR. M. K.

— Z Węgier. —

Z Preszburga donoszą tameczne gazety z d. 16. Marca co następuje:

Na posiedzeniach cyrkularnych od dnia 4. do 11. z. m. naradzały się Stany szczególnie nad najwyższym wyrokiem z d. 1. z. m. dotyczącym się kontrybucji. Z powodu owego wyroku, przez który N. Cesarz i Król dał znowu dowody swojej ojcowskiej łaski i względów, ułożono na wspomnianych posiedzeniach dziękczynny adres do N. Pana, który w d. 12. t. m. w formie poselstwa wniesiono na 194tém posiedzeniu, a który po niejakiach naradach przesłano o godzinie 15zjej przez Deputacyją do Izby Magnatów; Kanonik Emerich Palugay, Mówca Deputacyi, był upoważniony wynurzyć JCM. Arcyksięciu Palatynowi szczerze dzięki Stanów za ową nieustanną tak w tej jak i w innych okolicznościach troskliwość o pomysłność Państwa, na co JCM. łaskawie odpowiedzieć raczył. Podobnie oświadczyła JCMci Izba Magnatów swoje podziękowanie przez

Cześnika Hrabiego Antoniego Cziráky, poczem w tej Izbie powyższe poselstwo Stanów odczytane i Dyktaturze oddane zostało.

Dnia następującego, 13., było 195te posiedzenie Sejmu, na którym rozpoznano poselstwo, ułożone przez Stany w Listopadzie r. z., a dotyczący się ceny soli; podczas tegoż posiedzenia odebrana od Izby Magnatów odpowiedź na poselstwo wczorajsze odczytano i Dyktaturze oddano, poczem przedmiot przerwany znowu wzięto pod rozprawę, takowy ukończono, i tym sposobem sprostowane poselstwo, Izbie Magnatów przesłano. (G. W.)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Ameryka Hiszpańska.

Podług doniesień z Karrakas w Kolumbii z d. 28. Stycznia, odprawił tamże Boliwar swój wjazd uroczysty. W d. 19. t. m. ogłosił powszechną amnestyją. Paeza mianował najwyższym cywilnym i wojskowym Gubernatorem prowincyi Wenezueli, wszelkie dalsze nieznaski ogłosił za zbrodnie Stanu, i nakazał dla niego jako Prezydenta Rzeczypospolitej posłuszeństwo.

Listy z Nowego Yorku potwierdzają nie tylko z początku zaprzeczane powstanie prowincyj Meksykańskich, lecz donoszą także o znacznem onegoż postępie. Powstańcy zawarli ugody z 23 pokoleniami Indyjskimi. Prowincya Texas graniczy z południowo-wschodnią częścią Zjednoczonych Stanów Ameryki północnej.)

Podług listów Francuzkich, wydał Doktor Francia w d. 24. Listopada odezwę, nakazującą: 1) aby wojsko wysłane na strzeżenie granic od Brazylii, było powiększone; aby korpus obserwacyjny utworzony, gotowy był udźwignąć na posiadłości Brazylijskie, skoroby Brazylijskie wojska zaczęły Paragui lub jego Sprzymierzonych; 2) aby siła morska Rzeczypospolitej wspierała wojsko lądowe, i nawet listy Korsarskie wydawała. Jenerałny Sekretarz Zapidas upoważniony do wykonania niniejszego wyroku i t. p. (G. W.)

Portugaliya.

Ministryjum wojny ogłosiło w Lizbonie d. 3. Marca następujące wyimki z depeszy Margrabi d'Angeja, naczelnego Wodza północnego wojska,)

datowanęj w Braga d. 26. Lutego. »Dowiedziałem się w d. 19., że powstańcy połączyli swoje siły w Chaves. Ponieważ jazda Jenerała Mello bardzo słaba, nadto przez stratę koni jest w złym stanie, przeto spóźniłem pochód tego Jenerała o jeden dzień, albowiem reszta jazdy Hrabia Villafior nie tak prędko mogła być w gotowości, jak sobie tego życzył. Dopiero w d. 23. wyruszył istotnie w pole. Artylerya równie się spóźniła, czemu nie należy się dziwić, gdy uważymy, co uczyniło wojsko od dwóch miesięcy, i w jakim złym stanie są drogi, które przebywać musiało. Szwalrony nasze zeszyły na kompanije, atoli spodziewamy się, że jazda powstańców nie jest lepsza. Xiężniczka Rejentka nie może bez podziwienia patrzeć, że wśród okoliczności, w których zniszczyliśmy wojska nieprzyjacielskie, sami musieliśmy ciężk ponieść stratę. Jednakowoż dołoży największych usiłowań, aby działać silnie przeciwko Tras-os-Montes. Pułk 9. piechoty wychodzi na linię nad Tamegą, i strzedz będzie naszych związków.

Słabość moja nie pozwala mi opuszczać łóżka; tymczasem zastępować mnie będzie Hrabia Villafior. Zbiera ón wszystkie swoje siły w Amarante, a jutro wyruszy do Villa Real.

Dowiaduję się od dwóch Oficerów, którzy d. 21. uszli z Chaves, że tego samego wieczora w mieście wspomnianem panowały wielkie zamieszki z powodu sporu między Naczelnikami buntowników i nieposłuszeństwa ich żołnierzy. W dniu 19. wyszły z Chaves pułki powstańców 11., 17. i 24. w kierunku ku Valle de Passos; pułk 7. strzelców pozostał w mieście. Gdy Margrabia Chaves chciał kazać wyruszyć tej dywizji, zbuntowała się, żądając głów Magessi i Texeira, którzy musieli uciekać. Jenerał Mello usiłował o tym w d. 22. mieć wiadomość, i zapewne korzystając będzie z tej okoliczności i uderzy na buntowników.

Mesao Frio zatrudniony jest przez milicyę Pułkownika-Sarpa, upoważnionego bronić Tamegi od Amarante aż do Douro. Spodziewam się, że związek z Lamego będzie wolny, aby można posiłkować Jenerała Azeredo, gdyby buntownicy naszli znowu Bejrę.

Podług listu z Oporto z dnia 1. Marca w Dzienniku Globe, powstańcy zajmują Tras-os-Montes, i poczty onych rozciągają się o 35 godzin drogi z Oporto. Jenerał Angielski zmuszony został wstrzymać pochód wojska swojego w Koimbrze, i dla tego miasto Oporto ciągle odkryte.

W skutek ustawy z d. 19. Grudnia wydane rozporządzenie, przepisuje sposób postępowania przeciwko Oficerów wziętym z bronią

w rękę: 1) Powinni być sądzeni przez Sąd wojenny twierdzy lub stolicy prowincyi, gdzie będą wzięci w niewolę. 2) W ciągu instrukcyi procesu powinni być albo uwięzieni, lub podług oskarżenia ich przez Jenerałów stawieć rekojmiją. 3) Nie mają być posłani do Lizbony, ponieważ odesłanie tamże dowodów i t. p. podlega trudnościom.

Minister Skarbu przełożył Izbie dochód i wydatki roku zeszłego, i oraz budżet roku 1827. Na ostatni podają:

Dochód na 7,495,036,061 reis, czyli 46,843,975 fr. Wydatki na 9,941,818,119 reis, czyli 62,136,365 fr. Deficit 2,446,782,058 reis, czyli 15,292,398 fr.

Izba Parów na posiedzeniu z dnia 20. Lutego słuchała raportu swojej Kommissyi skarbowej względem uposażenia rodziny Królewskiej. Izba Deputowanych przyjęła już pierwój projekt w tej mierze; lecz złe okoliczności skarbu nie pozwalają temu projektowi uczynić zadosyć. Przeto w tym pierwszym projekcie niejakię zaszyły odmiany. Uposażenie dzienne korony oznaczono na jeden conto reis (6000 fr.). Dla Infantki Rejentki 40 contos rocznie i dożywotnie; dla Cesarzowej - Królowej trzy contos miesięcznie, nie zależnie od jej oprawy wdowiej. Dla Infanta Miguela 40 contos rocznie, nie zależnie od jego dochodów, aby podczas swojej nieobecności mógł utrzymać godność swojego stopnia. Innym Infantkom, siostrom Rejentki, przeznaczono tylko 20 contos rocznie na ich utrzymanie. Projekt ten do prawa przyjęto 38 głosami przeciwko 2. — Na posiedzeniu następnem Hrabowie San Miguel i Villareal protestowali przeciwko ułożeniu pierwszego artykułu. Żądali, aby Królowa Donna Maryja w tymże po imieniu była wyrażona, ponieważ, dopóki ta młoda Xiężniczka pozostanie w Brazylii, uposażenie ofiarowane jej przez naród Portugalski, nie będzie wprost przedmiotem. Hrabia Villareal powiedział, iż tylko z niechęcią odwołuje się do obcych Mocarstw, lecz sumnienie jego zmusza go, upomnieć Izbę, że owe Mocarstwa terazniejszy Rząd tylko w tém przekonaniu uznają, iż Królestwo to, jest zupełnie od Brazylii niezawisłe, coby zaś nie zaszkodziło, dopóki Królowa Donna Maryja II. nie mieszkała wśród ludu swojego. — Arcybiskup z Elvas użalał się na nierozważną grzeczność, z jaką Izba Deputowanych, z której wyszedł pierwszy projekt uposażenia, rozrządza majątkiem publicznym; tak daleko posuwa ona rzecz, że Radcom Stanu płaci rocznie po 8000 cruzadów. Na żądanie Hrabiego Linhares szanowny Pralat zwrócony został do dziennego po-

rządu. Hrabia San Miguel przedstawił, że Cesarzowa - Królowa Donna Carlotta Bourbon, musi przez nową ustawę czuć pokrzywdzenie, ponieważ onę pozbawia korzyści, jakie jej zapewnił Małżonek, Cesarz i Król Joao VI. Zapewnił Hrabia, aby uposażenie Jej Król. Mei jeszcze trzema contos miesięcznie było powiększone. Wniosek ten przyjęto bez opozycji.

Trzy ostatnie posiedzenia Izby Deputowanych poświęcone były dyskusji projektu do prawa o nietykalności mieszkań obywateli.

(G. W.)

Hiszpania.

Gwiazda donosi z d. 6. Marca: Brygada Jenerała Rodil, stojąca na granicach Estremadury, nie daleko Walencji d'Alcantara, cofnęła się do Carracas. To poruszenie zaszło w skutek gonca, który nadszedł od naczelnego Dowódcy Sarsfield z Madrytu. Za powód do tego podają trudność w przystawieniu żywności do stanowisk, które wprzód ta brygada zajmowała. Gdyby zaś dać wiarę publicznym wieściom, tedy poruszenie to byłoby rezultatem obawy, którą sprawił spisek odkryty w Brozas. Według jednych postąpiono roztropnie, oddalając od granicy pułki, z którymi miało się udać spiskowym wniść w porozumienie; inni mówią, że się obawiano rewolucyjnego poruszenia ze strony mieszkańców w Carares, i ztąd postanowiono postać tamże wojsko, aby temu zapobiedz.

Śród tych sobie sprzecznych i po części niepodobnych podań, śród milczenia Rządu i przesady ducha stronniczego, prawie niepodobieństwo poznać prawdę i ocenić mniej lub więcej ważność spisku knowanego w Brozas. Nie można żadnej nstalić opinii o wieściach, jakie były w obieg u względem zbiegostwa i zamieszek, które wkradły się w korpus Jenerała Sarsfield i pociągnęły za sobą tracenia, nakazane przez Jenerała, albo, aby je utłumić, lub ukarać spiskowych w Brozas.

Longa udał się nakoniec do Trevolo, gdzie Pułkownik Embite, upoważniony do instrukcji wytoczonej przeciwko niemu sprawy, rozpoczął już uprzednie śledztwo. Jenerał Pouthoux przyszedłszy do zdrowia objął znowu dowództwo w Stariej Kastylii, którym Marszałek polny Escudero tylko dni kilka zawiadywał.

Ponieważ powstańcy Portugalscy nową ponieśli klęskę, zatem Wice-Hrabia Montealegre ukazał się z korpusem swoim na granicy Kastylii pod Zamorą. Jenerał Monet, tymczasowy Gubernator tej twierdzy, wyruszył natychmiast ze

swojem wojskiem, aby go rozbroić, i kazał zabrać wszystkie czółna stojące na rzece Dnero. Montealegre wiadomiony o przyjęciu, które go spotkać miało, zaniechał powrotu do Hiszpanii, i obrócił się na granicy ku północy. Na stronie wschodniej półwyspu wzburzone są stronnictwa przez nierozstropne środki Jeneralnego Kapitana Walencji i jego główniejszych podległych; przezco trwają zamieszki i gdzie niegdzie okazują się sceny i nieporządek. W Walencji, przesadni rojaliści podczas przedstawienia w teatrze, przy odgłosie: »Śmierć Negrom! Śmierć owym w Portugalii!« spotwarzyli wiele osób, które: »Niech żyje Król, bez dodatku i nieograniczony!« wołały. Królewscy ochotnicy z Elche i Monforte dopuścili się na osobach, które tamże Gubernator zwołał, gwałtowności, z powodu, że nosiły czapki, mniemany znak liberalizmu.

(G. W.)

Wielka Brytania i Irlandya.

Król Jego Mość przybył w d. 14. Marca do Londynu, i jeszcze tegoż samego dnia odprawił radę w pałacu St. James.

P. Kanning ciągle się ma lepiej, równie polepsza się także zdrowie Hrabiego Liwerpoola.

Dziennik *Times* twierdzi, że wiadomości Kuryjera względem postania nowych wojsk do Portugalii, są mylne. Kuryjer z d. 13. Marca ob staje za prawdą tej wiadomości, atoli *Times* z d. 14. Marca mówi, iż tylko 30 koni dla pułku jazdy posłane będą do Portugalii.

W Wydziale Izby Niższej w d. 8. Marca poczęto rozpoznawać rezolucyje zbożowe, których ogólnie bronił Kanclerz Izby Skarbowej. Wniosek P. Bankes, ostateczną cenę od 60 do 64 szy: podnieść, odrzucono 229 przeciwko 168 głosów.

Margrabia Lansdown cofnął w d. 9. Marca w Izbie Wyższej swój wniosek o emancypacyi Katolików, zapowiedziany na d. 15. Marca. Nie bez boleśnego uczucia, rzekł zacny Lord, czynić to musi, jest on za nadto pewny, że przedmiot ten małą większością głosów w jednej lub drugiej Izbie nie da się usunąć; ucisk kraju, którego mieszkańcy uważani są jak gdyby jako podrzędna kasta, trwać będzie, iż rzecz ta nie przestanie się Izbie zawsze przedstawiać gwałtownie, i wymagać rozpoznania — tylko w jakim kształcie, nie śmie tego wprzód oznaczać.

(G. W.)

W d. 12. Marca rozeszły się na giełdzie Londyńskiej różne wieści, które szkodliwy miały wpływ na papiery (fonds). Konsolidy, których kurs rozpoczęty był 82, spadły na 81 1/8 i zostały zamknięte 81 1/4.

Twierdzono, że P. Kanning wziął uwolnienie; Kanclerz Izby Skarbowej (Sir Frederick Ro-

hinson i Prezydent biura handlowego (P. Huskisson) pójdzie za jego przykładem; 5,000 ludzi nowego wojska ma niezwłocznie wsiąść na okręty i udać się do Portugalii; Hiszpania wypowiedziała wojnę Anglii; w Irlandyi i w Lancashire wszczęły się rozruchy i t. p. — Kuryer z d. 12 Marca wieczorem na zbicie lub sprostowanie tych wieści następujący umieścił artykuł: »Dzisiaj rano rozmaite biegały pogłoski; między innemi mówiono o wystąpieniu P. Kanninga z Ministeryjum i raptownem wyjeździe P. Lamb z Madrytu. Wszystko to jest fałszem; sami Ministrowie niekontenci są z żądania swoich przyjaciół lub ich przeciwników, chcących już teraz widzieć urzęczywione rozporządzenia, któreby-może przez słabość zdrowia Hrabiego Liverpool stały się potrzebne. Szczęście urząd, który zacny Lord sprawuje, takiego jest rodzaju, iż może być tymczasem przez kogo innego zastąpiony, bez widocznego dla służby uszczerbku. Przeto w tym względzie można było ze wszelką dla Jego Wysokości postąpić względnością, której każdy żąda, aby ją zachowywano. Zład jestto szalony domysł, aby w Gabinetcie takie nastąpić miało zamieszanie, jak owe, które zapowiadają przez krok dowolnie P. Kanningowi przypisywany. Co się dotyczy raptownego odjazdu P. Lamba z Madrytu, tedy jesteśmy takiego mniemania, że ta pogłoska powstała po dwakroć z powieści, iż dano rozkazy do posłania posłków do Portugalii; środek ten stał się potrzebnym w skutek depeszy Generała Clinton.

(D. A.)

Niemcy.

Podług publicznych wiadomości z Drezna, Król Jegomość, o którego zdrowie nie dawno była obawa, ma się lepiej, i spodziewają się, że Monarcha znowu niebawem się publicznie ukaze. Xiężniczka Amalija, pierwszy raz po rozwiązaniu swojemu była w dniu 4. Marca u wyvodu w kościele katolickim.

(G. W.)

W Dreźnie wyszły trzy Królewskie rozkazy względem utworzenia katolickiego Konsystorza, względem ustalenia wzajemnych stosunków Kościoła katolickiego i ewangelickiego, i względem formalności, mającej być zachowanej przy przejściu z jednego wyznania do drugiego i t. d.

(D. A.)

Turcyja.

— Z Konstantynopola d. 26. Lutego. —

Cesarzsko-Rossyjski Posel, P. Ribeaupierre, który w d. 11. wieczorem stanął w Bujukdere, odwiedzał d. 14. t. m. i dni następujących Ciąło dyplomatyczne, bez obrzędów i nawzajem przez

obce Poselstwa odwiedzany został. Równie w d. 14. kazał Sekretarzowi Poselstwa, Baronowi Rukmann, w towarzystwie pierwszego Tłómacza, P. Franchini, zawiadomić w sposobie zwyczajnym Ministrów W. Porty o swoim przybyciu do Stolicy, i miasto zwyczajnej straży honorowej złożonej z Orty Janczarów, dano mu czterech Chawasów W. Wezyra.

W d. 15. t. m. Tłómacz W. Porty wysłany przez Ministeryjum Tureckie odwiedził uroczyście P. Ribeaupierre, i złożył dla Ministra jego stopnia należne podarunki w kwiatach, konfiturach i owocach. W Niedzielę d. 18. udał się tenże w towarzystwie osób Poselstwa do kościoła Greckiego, w Pera, dokąd mu mieszkańcy Grecy tej dzielnicy miasta w wielkiej liczbie zebrani, towarzyszyli. W d. 20. widział się P. Ribeaupierre w sposobie przyjacielskim z Reis-Efendim w tegoż mieszkaniu, gdzie przybył tylko ze swoim Tłómaczem.

W d. 18. t. m. uradowany został W. Suftan narodzeniem Xięcia, drugiego Syna, któremu dano imię jego dziada, Abdul-Hamid. Zdarzenie to głosili mieszkańcom Stolicy heroldowie i trzechkrotne z dział wystrzały przez trzy dni; rozdawano hojne dary między ubogich, a dnia następującego Ministrowie i Magnaci Państwa przypuszczeni byli dla złożenia swych życzeń, lecz i tę razą uwolniono ich od podarków, zwyczajnych przy uroczninach Członka domu Cesarskiego.

Cwiczenia wojenne, przerwane z powodu przykrzej pory roku, znowu się rozpoczęły; przy czem ukazało się kilka małych oddziałów nowej regularnej jazdy.

Od czasu odmian zaszczytów w admiralicyi (mianowania innego Kapudana Paszy) popierane są roboty w arsenale z podwojną czynnością i W. Wezyr zwiedza często arsenał dla zachęcenia robotników i naradzania się z nowym Kapudanem Paszą Izzet Mehmedem, względem środków ku utrzymaniu publicznej spokojności, jakoteż ku uzbrojeniu floty. Coraz więcej potwierdzają się domysły, że nowy Kapudan Pasza w tegorocznej kampanii nie opuści Stolicy, lecz poruczy dowództwo Kaputanowi Beg Tahir-Paszy, przeznaczonemu do wniknięcia w ścisłe porozumienie z Ibrahimem Paszą i jego ojcem, Wice-Królem Egipskim. Nawet zdaje się, że w tej mierze wysłano do Egiptu Ahmeda Beja, syna Neszyd-Efendego, i Agenta Wice-Króla przy W. Porcie, aby go do wspólnego działania w następnej kampanii i przedsięwzięcia potrzebnych do tego przygotowań, nakłonił. Równie udał się tamże Suleiman Aga, Naddyrektor celł ze Smyrny, który tutaj niedawno był przywołany.

(D. A.)